Cena egz. 10 gr.

KURIER ZACHODNI
»ISKRA«

...tek 16 kwietnia 1937 r. Nr. 104

...snowiec, ...m. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

NIEMCY WYKRĘCAJĄ SIĘ...

Ambasador Niemiec u sekretarza stanu Pacelli'ego

BERLIN, 15.4. (Tel. wł.) Jak donoszą z Rzymu ambasador Rzeszy przy Watykanie von Bergen został przyjęty na dłuższej audiencji przez kardynała sekretarza stanu Pacelli'ego. W toku rozmowy ambasador niemiecki wyjaśnił treść noty niemieckiej przesłanej Watykanowi w dniu 12 bm. w związku z ostatnią encykliką papieską, skierowaną przeciwko hitleryzmowi i stwierdzającą naruszenie konkordatu przez rząd Rzeszy niemieckiej. Jest rzeczą charakterystyczną, iż rząd Rzeszy traktuje swoją notę jako odpowiedź na encyklikę, chociaż ta ostatnia nie była skierowana do rządu, lecz do biskupów niemieckich.

Pełny tekst noty niemieckiej nie jest znany, prasa zamieszcza tylko na ten temat inspirowane informacje pół urzędowe.

A więc rząd Rzeszy ma wyrażać w nocie zdumienie, że Watykan apeluje do światowej opinii publicznej, co zdaniem Niemiec ma w pewnej mierze na celu stworzenie ogólnego frontu antyniemieckiego. Nota niemiecka utrzymuje dalej, iż zarzut o niszczeniu religii katolickiej w Niemczech jest niesłuszny i na dowód cytuje takie fakty, jak rzekome dotrzymywanie daleko idących koncesji na rzecz Kościoła katolickiego, walka z bolszewizmem i poparcie finansowe udzielane przez państwo Kościołowi. Dalej nota oświadcza, iż „obowiązek utrzymania niemieckiej wspólnoty narodowej nie pozwala na to, aby Kościół tworzył państwo w państwie, lub też aby duchowieństwo stanowiło odrębną grupę poza wspólnotą narodową". Wspólnota ta jest przedmiotem ochrony ustaw niemieckich, które nie mogą dopuścić żadnych tendencyj rozbieżnych. Rzesza musi zatem odrzucić „wszelką ingerencję w swe życie wewnętrzne". W zakończeniu nota oświadcza: „że od przyszłego stanowiska Watykanu i zdolności wczucia się w sytuację zależy spokojna ewolucja, do której Rzesza niemiecka, tak jak dawniej przywiązuje wagę".

Jest rzeczą charakterystyczną, że wśród kół niemieckich zaprzecza się pogłosce, jakoby ambasador niemiecki przy Watykanie von Bergen miał zostać odwołany.

RZYM, 15.4. (Tel. wł.) Koła watykańskie wstrzymują się na razie od komentarzy na temat noty rządu niemieckiego traktowanej przez Rzeszę i jako odpowiedź na encyklikę papieską przeciwko hitleryzmowi. W środowiskach katolickich nota ta jest jednakże przedmiotem ożywionej dyskusji. Tekst jej znany jest jedynie w fragmentach, nie mniej wystarczają one do stwierdzenia iż rząd niemiecki nie potrafił odeprzeć ani jednego z zarzutów postawionych teorii i praktyce reżimu narodowo-socjalistycznego przez encyklikę papieską.

Zdaniem powszechnym, zakończenie noty niemieckiej, które od stanowiska Watykanu uzależnia położenie Kościoła katolickiego w Niemczech, jest niedopuszczalnym odwróceniem zagadnienia, które nikogo nie potrafi w błąd wprowadzić. Nota rządu Rzeszy świadczy w każdym razie o tym, iż reżim narodowo - socjalistyczny odczuł bardzo dotkliwie olbrzymie wrażenie, jakie encyklika papieska wywołała w opinii światowej.

Min. Spraw Wewnętrznych

zatwierdziło zakaz obchodu racławickiego

WARSZAWA, 15.4. (tel. wł.) Zarząd wojewódzki Stronnictwa Ludowego w Kielcach wniósł do Ministerstwa spraw wewnętrznych odwołanie od decyzji urzędu wojewódzkiego kieleckiego z dn. 9 kwietnia rb. zakazującej urządzenia zjazdu Stronnictwa Ludowego w Racławicach pow. Miechowskiego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych podzielając słuszność motywów, zawartych w odmownej decyzji urzędu wojewódzkiego w Kielcach, opierając się na przepisach ustawy o zgromadzeniach oraz ustawy o postępowaniu administracyjnym, nie uwzględniło odwołania, utrzymując w mocy decyzję urzędu wojewódzkiego w Kielcach.

KIELCE, 15.4. — W związku z zakazem urządzenia uroczystości w Racławicach 18 bm. zarząd wojewódzki Str. Ludowego odwołał te uroczystości, zawiadamiając o tym poszczególne koła i zarządy Stronnictwa Ludowego.

Zamach stanu w Hiszpanii?

Rezygnacja gen. Franco?

LONDYN, 15.4. „Daily Telegraph" zamieszcza dziś wiadomość o przygotowywanym jakoby w Hiszpanii zamachu stanu dla przywrócenia pokoju wewnętrznego przez usunięcie obu walczących rządów i stworzenie neutralnej dyktatury wojskowej, która przyniosła by uspokojenie w kraju.

Dziennik wymienia osobę gen. Miaja przewodniczącego rady obrony Madrytu, jako tego, który stanąć miałby na czele nowego ruchu i nowego rządu.

Wedle tego planu wyżsi dowódcy wojskowi obu stron mieli by odmówić dalszego prowadzenia wojny domowej i zmusić polityków do rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Głównymi elementami planu są:

1) rezygnacja gen. Franco,
2) rezygnacja premiera Caballero,
3) utworzenie apolitycznego rządu celem przywrócenia pokoju i
4) wycofanie wszystkich obcych oddziałów ochotników i doradców.

LONDYN, 15.4. „Daily Herald" donosząc o rzekomo przygotowanym w Hiszpanii zamachu stanu podaje, iż nowy rząd otrzymać miał by nazwę „rządu koncentracji republikańskiej, uspokojenia i odbudowy". Dziennik zaznacza, iż wielu generałów powstańczych i większość wojsk gen. Franco bardzo chętnie powitała by taką koncepcję, żołnierze zaś gen. Miaja pozostaliby mu wierni, ponieważ prestiż jego jest bardzo wielki. Najważniejszym czynnikiem jest tu sam gen. Miaja, który niedawno jeszcze powiedział: „Nie jestem politykiem, jestem żołnierzem". Lojalność jego wobec rządu w Walencji mogła by, zdaniem dziennika, udaremnić wszelką próbę zamachu. Autorzy planu żywią jednak nadzieję, iż przekonają generała.

Czy Mussolini spotka się

Z HITLEREM?

RZYM, 15.4. (Tel. wł.) Niektóre dzienniki zagraniczne doniosły, że Mussolini po spotkaniu się dnia 22 bm. w Wenecji z kanclerzem Schuschniggiem uda się samolotem do Monachium, gdzie rewizytować będzie kanclerza Hitlera, który, jak wiadomo, bawił we Włoszech w czerwcu 1934 r.

W związku z tą wiadomością koła włoskie stwierdzają, iż premier Goering podczas swego niedawnego styczniowego pobytu w Rzymie zaprosił Mussoliniego w imieniu Hitlera do Niemiec. Zaproszenie to zostało przez Mussoliniego w zasadzie przyjęte, jednakowoż ani termin, a ni miejsce ewentualnego spotkania Mussoliniego z Hitlerem nie zostały dotychczas ustalone. Nie jest wyłączone, zdaniem kół włoskich, iż spotkanie to dojdzie do skutku dopiero w końcu lata lub początku jesieni rb.

100 tys. bezrobotnych

PRACUJE NA ROBOTACH PUBL.

WARSZAWA, 15.4 (tel. łw.). Dziś popołudniu odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów pod przewodnictwem wicepremiera Kwiatkowskiego. Na posiedzeniu tym złożył obszerne sprawozdanie komisarz kontroli gen p. Jastrzębski oraz naczelny dyrektor Funduszu Pracy p. Dolanowski, który stwierdził, że przy robotach publicznych znalazło już zatrudnienie około 100 tys. bezrobotnych. Liczba zatrudnionych wzrosła w porównaniu z rokiem ub. o 18 tys. osób.

Senior prehistoryków

PROF. WŁ. DEMYTRYKIEWICZ ZMARŁ W KRAKOWIE

KRAKÓW, 15.4. — Wczoraj rano zmarł w 78-ym roku życia znakomity uczony, senior prehistoryków polskich, prof. dr. Włodzimierz Demytrykiewicz.

Śp. prof. Demytrykiewicz zajmował wiele stanowisk naukowych, był więc m. in. czynnym członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, do nie dawna zaś jeszcze wykadał na Uniwersytecie Jagiellońskim, był też członkiem licznych naukowych towarzystw polskich i zagranicznych

Kontrola granic hiszpańskich

uchwalona przez Komitet nieinterwencji

LONDYN, 15.4 (tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Komitetu nieinterwencji podkomitet przyjął rezolucję, ustalającą termin wejścia w życie kontroli granicy hiszpańskiej. Na podstawie tej uchwały kontrola morska i lądowa wejdzie w życie dnia 19 bm.

Sprawa wycofania ochotników, walczących po obu stronach w Hiszpanii, przekazana została specjalnemu komitetowi, który ma być zwołany w dniach najbliższych.

SALAMANCA, 15.4. — Na odbudowę kraju ludność Hiszpanii powstańczej złożyła do dnia 10 kwietnia br. 700 kilogramów złota w monetach, 400 kg. złota w biżuterii, dużą ilość kamieni szlachetnych, których wartość jest bardzo wysoka, lecz trudno ją już teraz obliczyć dokładnie oraz dużo biżuterii srebrnej.

LIZBONA, 15.4. — Kwatera główna gen. Franco wydała mapę Hiszpanii z oznaczeniem terenów zajętych do dnia 10 bm. z której wynika, że powstańcy zajmują 346.200 km. kwadr., a pod władzą rządu w Walencji znajduje się — 158.900 km kwadr. Po stronie powstańczej zamieszkuje 12.900.000 mieszkańców, a po stronie rządowej 9,400.000 mieszkańców.

Jeśli chodzi o ziemię uprawną, to powstańcy są w posiadaniu 75 proc. terenów uprawnych.

LIZBONA, 15.4. — Donoszą tu z Pontewerka, że stacja tamtejsza otrzymała wiadomości, iż w Madrycie odbyły się liczne manifestacje, nawołujące do udzielenia pomocy Baskom.

Deputowana komunistyczna Pasionaria w przemówieniu do tłumu zaznaczyła, że niezbędnym jest udzielenie Bilbao pomocy, aby zatoka Biskajska nie dostała się w ręce narodowców wraz z fabrykami broni i szeroko rozwiniętym przemysłem metalurgicznym. Upadek Bilbao oznacza upadek Santanderu i Asturias a co za tym idzie, przegranie wojny. Nawołuje więc Pasionaria do udzielenia natychmiastowej i wydatnej pomocy.

CO TO JEST KAPITALIZM—CO TO JEST KOMUNIZM?

PRZEDSTAWI JEDEN Z NAJWYBITNIEJSZYCH ZNAWCÓW ZAGADNIEŃ SPOŁECZNO-EKONOMICZNYCH W POLSCE, REKTOR UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO KS. DR. SZ. RYMAŃSKI W DRUGIM DNIU „TYGODNIA SPOŁECZNEGO" T.J. DZIŚ SALA „DOMU KATOLICKIEGO" UL. PREZ. MOŚCICKIEGO.

Blisko 150 dywizji wystawią Niemcy

na wypadek mobilizacji

BUKARESZT, 15.4. (Tel. wł.) Pisma bukareszteńskie zamieszczają sensacyjny artykuł generała Niessela, na temat mobilizacyjnych możliwości Trzeciej Rzeszy.

Autor, wybitny znawca zbrojeń niemieckich, były szef misji wojskowej francuskiej w Polsce rozpoczyna swoje wywody charakterystyką mobilizacji niemieckiej, przeprowadzonej w 1914 roku.

Przechodząc do sytuacji dzisiejszej wytworzonej przez Hitlera, gen. Niessel charakteryzuje środki komunikacyjne Trzeciej Rzeszy, które, jak wiadomo, wywierają wpływ decydujący na przebieg mobilizacji. Od czasu ukończenia wojny światowej — stwierdza autor — Niemcy wykonali olbrzymi wysiłek w kierunku rozbudowy i udoskonalenia swych linii kolejowych, biegnących ze środka Rzeszy ku granicy zachodniej. Na Renie zdwoili ilość mostów. To usprawnienie komunikacji kolejowej przyśpieszy przebieg mobilizacji i koncentracji armii uderzeniowej.

Trzecia Rzesza nie ograniczyła się jednakże do rozbudowy dróg żelaznych. Celom mobilizacyjnym służy na olbrzymią skalę przeprowadzona motoryzacja kraju i budowa autostrad, którym nadano wyraźnie kierunki strategiczne.

KORPUS SAMOCHODOWY

Dla celów wojskowych, to jest mobilizacyjnych i koncentracyjnych, powstał tak zwany narodowo - socjalistyczny korpus samochodowy, który składa się na stopie pokojowej z czterech inspekcji i 24 grup (brygad). Każda z grup posiada co najmniej trzy pułki samochodowe.

Poza szybkością mobilizacji, którą umożliwiają potężne już dziś środki komunikacyjne Trzeciej Rzeszy, o tajemnicy przeprowadzenia jej zadecydować mogą uprawnienia ministra spraw wojskowych, który może powołać rezerwistów do szeregów armii, bez zgody rządu i parlamentu.

Według wyliczeń gen. Niessela, Trzecia Rzesza może już zakończyć transporty „mob" w trzecim dniu mobilizacji, a w czwartym dniu może rozpocząć transporty koncentracyjne.

„WYŻEJ ANIŻELI W R. 1914"

Przechodząc do zagadnienia osłony granic autor wskazuje, że jest ona powierzona specjalnym oddziałom t. zw. Grenzschutzowi, który uzupełnia się rezerwistami z miejscowości, położonych w pobliżu garnizonów.

Stan Grenzschutzu wynosi 30 dywizyj, doskonale uzbrojonych, które mogą samodzielnie przeprowadzać operacje nadgraniczne. Osłona dzisiejsza granic niemieckich — stwierdza gen. Niessel — stoi znacznie wyżej, aniżeli w 1914 roku.

W dalszym ciągu swego rewelacyjnego artykułu, gen. Niessel rozważa zagadnienie wielkich jednostek, jakimi Niemcy mogą dysponować na wypadek wojny. Z zasobów ludzkich, których Niemcom dostarczyła dwuletnia służba wojskowa, uformowali oni 36 dywizji piechoty, 3 dywizje kawalerii i 4 dywizje zmotoryzowane. Zasoby ludzkie wystarczają jednak na sformowanie dodatkowo 30 dywizji piechoty.

36 DYWIZJI REZERWOWYCH

Według wyliczeń autora, już w roku bieżącym wojsko niemieckie liczyć będzie na stopie pokojowej 56 dywizji piechoty, czyli o 6 dywizji więcej, aniżeli posiadały Niemcy cesarskie. Na wypadek wojny Trzecia Rzesza będzie mogła w pierwszym rzucie zmobilizować dodatkowo 35 dywizji rezerwowych i 35 brygad obrony krajowej.

Reasumując możliwości mobilizacyjne Niemiec gen. Niessel dochodzi do wniosku, że w obecnych warunkach Niemcy mogą uruchomić na wypadek wojny 146 dywizji piechoty, tj. prawie o połowę więcej niż w roku 1914.

W końcu autor omawia lotnictwo niemieckie podając, że w chwili obecnej Niemcy mogą wprowadzić do akcji 1500 aparatów, przeważnie bombardujących, lecz wkrótce ilość ta podwoi się.

Ważnym czynnikiem potęgi wojennej Niemiec — zaznacza gen. Niessel — jest również faktyczny stan mobilizacji przemysłu niemieckiego i przeszkolenie ludności cywilnej w obronie przeciwlotniczej.

Wystawa paryska

otwarta będzie 23 maja?

PARYŻ, 15.4. — Sprawa terminu otwarcia wystawy paryskiej wysunęła się w tej chwili na czoło wszystkich zagadnień.

W Ministerstwie handlu odbyła się konferencja z udziałem min. Bastida, gen. komisarza wystawy p. Labbe, jego najbliższych współpracowników oraz szeregu wyższych urzędników. P. Labbe poinformował min. Bastida, że na skutek opóźnień i trudności, na jakie napotykają prace na rusztowaniach wystawy, otwarcie jej, które miało nastąpić 3 maja, będzie musiało być odroczone. Szereg dzienników donosi, jakoby p. Labbe zaproponować miał otwarcie wystawy dopiero 23 maja.

Wiadomość ta wywołała duże wrażenie, ponieważ premier Blum swego czasu interweniował osobiście wobec robotników, zaznaczając, iż punktualne otwarcie wystawy stanowi punkt honoru „Frontu Ludowego".

Jednocześnie prasa prorządowa wobec ataków opozycji, zapewniała, iż otwarcie wystawy odbędzie się bezwzględnie w pierwszych dniach maja.

100 osób runęło w podziemia

podczas konsekracji arcybiskupa Meksyku

LONDYN, 15.4. — Z Mexico-City donoszą o wielkiej katastrofie, jaka wydarzyła się podczas konsekracji arcybiskupa Meksyku.

W miejscowej katedrze zgromadzili się przedstawiciele władz, liczne duchowieństwo, korpus dyplomatyczny oraz tłumy publiczności.

Gdy uroczystości osiągnęły punkt kulminacyjny, dał się słyszeć złowrogi trzask. Posadzka katedry nie wytrzymała wielkiego obciążenia i zapadła się w miejscu, gdzie zgromadzeni byli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Ponad 100 osób runęło w podziemia katedry.

Obecnych w świątyni ogarnęła panika, wszyscy rzucili się do wyjścia, tratując się wzajemnie.

Przybyła policja, straż ogniowa i wojskowe oddziały sanitarne zorganizowały pośpiesznie akcję ratunkową.

Z podziemi wydobyto 70 rannych, wśród nich wielu bardzo ciężko. Niektórych dyplomatów i przedstawicieli władz, którzy znajdowali się tuż koło ołtarza, musiano wyciągać spod zwałów kamiennej posadzki. Szereg osób, które nie odniosły ran, odwieziono do szpitala z powodu silnego wstrząsu nerwowego.

Proces o zajścia

W CZYŻEWIE

WARSZAWA, 15.4. — Doręczono akt oskarżenia w sprawie o zajścia w Czyżewie, w pow. Ostrowsko-Mazowieckim. Zajścia te wydarzyły się jesienią ub. roku, a powstały na tle gospodarczego bojkotu żydów.

Pod zarzutem udziału w zajściach od powiadać będzie 31 mieszkańców Czyżewa.

KTO WYGRAŁ?

75.000 zł. na nr. 58489.

15.000 zł. na n-ry: 157367 162703.

5000 zł. na n-ry: 1239 10066 29665 75204.

2000 zł. na n-ry: 11593 53560 58158 84714 [illegible]45.

1000 zł. na n-ry: 43539 89198 154107 157706 [illegible]775 183289.

500 zł. na n-ry: 6244 19304 42257 40883 48095 58347 127424 127960 135988 141181 142796 188911.

400 zł. na n-ry: 52238 56677 61489 63300 84985 110407 116659 137459 161711 170589.

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 37286.

30.000 zł. na n-ry: 162990 175046.

15.000 zł. na nr. 20686.

10.000 zł. na n-ry: 74281 96424.

5000 zł. na n-ry: 14099 168757.

2000 zł. na n-ry: 43241 73765 169404.

1000 zł. na n-ry: 46511 59714 100793 107467

GUY DE TERAMOND.

REKINY

24) ——

— Psiakrew! Takie paniusie stroją księżniczki, a noszą fałszywą biżuterię! To wszystko bluff i bujda!

Oburzenie jego było tak szczere, jak gdyby pozbawiono go słusznie należnego majątku.

Rozdział XII.

KACPRZAK I JEGO CÓRKA.

W ciągu dwudziestu czterech godzin Dirk zebrał więcej informacyj o Januszu Karskim i jego rodzinie, niż widział sam kapitan.

Następnego dnia po historii z włamaniem wszedł do pokoju Belli Hunde i bez długich i niepotrzebnych wstępów powiedział:

— Możesz śmiało poślubić swego Janusza. Wyjść za mąż za Karskiego, to po prostu zdobyć świadectwo moralności.

— Wiem o tym dobrze! — przerwała zniecierpliwiona Bella.

— Tak, ale wolałem sam się o tym przekonać. W prawdzie więcej w tym zaszczytu, niż pieniędzy, ale to nie szkodzi, bo dam ci niezły posag.

— Zdaje się, że go sama zarobiłam!

— Najważniejsze jest to — ciągnął Dirk, niezbity z tropu — że wchodzisz do poważanej i szanowanej rodziny, dzięki czemu uzyskasz nareszcie zdecydowane stanowisko w eleganckim świecie stolicy. Zrób wesele i basta!

— Czy uważasz, że za pierwszym razem tak doskonale na tym wyszłam?

— Wtedy źle wybraliśmy! Trafiliśmy na idiotę. Trudno. Nie widzę jednak żadnego podobieństwa pomiędzy Januszem Karskim, a...

— No już dosyć! Przestań! — krzyknęła gwałtownie, jakby obawiała się samego nazwiska męża.

— Zwariowałaś?

Po tym oświadczeniu wyszedł z pokoju, aby po upływie pół godziny wsiąść do taksówki.

— Niech pan jedzie na Wolską.

Nie podał numeru, bo zawsze był ostrożny, a już specjalnie zależało mu na ukrywaniu adresu Piotra Kacprzaka.

Przy zbiegu Wolskiej i jednej z przecznic wysiadł z taksówki i szedł w górę ulicy. Po kilkudziesięciu krokach zatrzymał się przed ubogim, odrapanym domkiem. Wszedł w podwórze. Z widoczną znajomością terenu przeszedł do drugiej bramy i ostatecznie zatrzymał się przed nędznymi drzwiami, na których widniała kartka:

PIOTR KACPRZAK

Pod spodem dopisano ręką słowa:

FABRYKANT PEREŁ.

Pociągnął za sznurek, wiszący z boku. Odezwał się cienki dzwonek, po czym drzwi otworzyły się ostrożnie i na progu ukazał się stary rzemieślnik o zniszczonej cerze i siwych włosach.

— Dzień dobry, Kacprzak! — wyrzekł przybysz twardym głosem. — Będzie pan miał dużo roboty, bo mam dla pana obstalunek.

Stary poznał Dirka. Był to jego najlepszy klient. Targował się wprawdzie, ale płacił, ale dużo kupował. Kacprzak usłużnie zaprosił gościa do wnętrza, mówiąc uniżonym tonem:

— Bardzo proszę szanownego pana Dla pana zawsze znajdę czas!

Weszli do ciemnego ciasnego pokoiku, w którym unosił się nieznośny zapach eteru, nieodzowne akcesorium fabrykanta sztucznych pereł. Pokoik ten stanowił sypialnię Kacprzaka i jego córki, kuchnię i pracownię. Był to obraz całkowitej nędzy. Na środku izdebki stał warsztat pracy starego — chwiejący się stół, poplamiony rozmaitymi plynami. Dokoła stołu stało kilka stołków, równie chybotliwych. Obok na kuchence widać było parę tygielków, grzejących się na ogniu.

(C. d. n.)

EGZAMIN ZŁOŻONY

Z WYNIKIEM DODATNIM

W całym państwie rozpoczyna się obecnie sezon inwestycyjny, do którego w tym roku przywiązujemy szczególnie dużą wagę. Prace bowiem nad realizacją planu inwestycyjnego, czy roboty samorządowe Funduszu Pracy dadzą zatrudnienie setkom tysięcy bezrobotnym, wywołują ożywienie w przemyśle dzięki czemu i tam również podniosą znacznie stan zatrudnienia.

Okres kulminacyjnego napięcia bezrobocia, który co roku przypada na ostatnie dni marca — mamy już poza sobą. Obecnie aż do października biura pośrednictwa pracy notować będą stały, coraz gwałtowniejszy spadek bezrobocia i równoległy oczywiście do niego wzrost zatrudnienia.

W ten sposób powoli wychodzimy z okresu martwowy i zastoju, jaki co roku na odcinku twórczej walki z bezrobociem stanowi zima, z okresu w życiu bezrobotnych i ich rodzin najtrudniejszego, najcięższego. W tym roku zimę przeszliśmy obronną ręką i wychodzimy z niej zwycięsko.

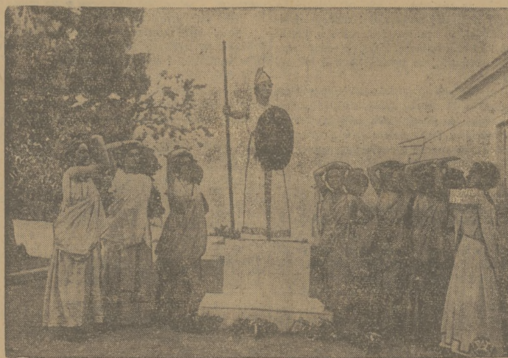
Nie czas dziś jeszcze na sporządzanie szczegółowego bilansu rezultatów akcji pomocy zimowej. Bilans taki przygotowany będzie dopiero na zakończenie akcji, a pomoc zimowa—i to należy wyjaśnić — trwa jeszcze w całym kraju i likwidowana będzie dopiero w miarę stopniowego uruchamiania poszczególnych robót. Na podstawie jednak dotychczasowych danych można już stwierdzić, że pomoc zimowa uczciwie wywiązała się ze swych zadań.

Dokładne rezultaty przeprowadzonych pod przeróżnymi formami zbiórek znane będą dopiero z chwilą nadesłania sprawozdań przez wojewódzkie, powiatowe i gminne komitety — nie ulega już jednak wątpliwości, że wartość zebranych w gotówce i naturaliach ofiar przekroczy znacznie 30 milionów złotych. Jest to wynik, jakiego nie osiągnęła dotąd w Polsce żadna akcja społeczna.

W ciągu ubiegłych czterech miesięcy akcja pomocy zimowej zaopatrywała zasiłkami przeciętnie około 400 tys. bezrobotnych miesięcznie, przy czym wysokość zasiłków przystosowana była do wielkości rodziny bezrobotnego. Wraz z rodzinami zasiłki pobierało zatem w każdym miesiącu blisko 1,5 miliona osób.

Te liczby, którymi dziś już możemy rozporządzać stanowią nie tylko ilustrację akcji pomocy dla bezrobotnych. Wymowa ich jest znacznie głębsza. Pomoc zimowa zorganizowana została przez organizacje społeczne i oparła się wyłącznie na ofiarach zebranych od społeczeństwa.

Rezultaty akcji pomocy zimowej świadczą o niewyczerpanej ofiarności społeczeństwa polskiego, o jego głębokim zrozumieniu dla spraw społecznych, świadczą, że ta ofiarność, gdy jej nadać formy organizacyjne, dokonać może rzeczy wielkich. I dziś, gdy kończy się opieka społeczeństwa nad bezrobotnymi — możemy sobie powiedzieć: naszą jest zasługą, że w tym roku bezrobotni staną do pracy nie tak wycieńczeni długotrwałą zimą, jak w latach ubiegłych, naszą jest zasługą, że z tym większym pożytkiem pracować będą dla ogólnego dobra.



W 100 ROCZNICĘ UNIWERSYTETU ATEŃSKIEGO

W programie uroczystości jubileuszowych 100-ej rocznicy istnienia Uniwersytetu Ateńskiego, w których to uroczystościach wezmą również udział przedstawiciele Uniwersytetów polskich, są przewidziane również alegoryczne przedstawienia, osnute na tle życia starożytnej Hellady. Na zdjęciu naszym fragment jednej z prób tej improwizacji starożytnej na Akropolu: Palas Athene w otoczeniu plejady cór helleńskich.

Poselstwo polskie w Madrycie

ratuje od śmierci 66 Hiszpanów

Rokowania, prowadzone przez posła R. P. min. Szumlakowskiego, z rządem hiszpańskim w Walencji, w sprawie ewakuacji Hiszpanów, korzystających z prawa azylu w poselstwie Rzplitej, zostały pomyślnie zakończone.

Rząd hiszpański zgodził się, aby 66 Hiszpanów - azylantów zostało przewiezionych autobusami pod flagą polską z Madrytu do Walencji. Azylanci zostaną załadowani na okręt polski „Wilia" który zawinie do Walencji 16 kwietnia i wywiezieni poza granice Hiszpanii.

Jest to ostatnia partia Hiszpanów, korzystających z prawa azylu w poselstwie R. P. Poprzednia partia, złożona z kobiet, starców i dzieci, została ewakuowana do Francji.

Minister litewski wzywa

do prześladowania mniejszości polskiej

Na odbytym ostatnio w Kownie zjeździe inspektorów litewskich szkół powszechnych, minister oświecenia Tonkunas wygłosił przemówienie, w którym zupełnie otwarcie żądał od litewskich nauczycieli i inspektorów szkolnych prześladowania Polaków w większych skupieniach ludności polskiej w Litwie. Minister dał zebranym wyraźnie do zrozumienia, iż nie ootrzebują oni krępować się w wyborze środków w tej akcji.

Odnośny ustęp z przemówienia ministra Tonkunasa brzmi: „Mam na myśli te okolice, gdzie litewskie uświadomienie narodowe jeszcze nie odżyło. Sądzę, iż w takich wypadkach dużo zależy od nauczyciela i inspektora i nie ma potrzeby wyliczać tych środków, jakimi nauczyciel i inspektor powinien się posługiwać. Pragnę jedynie zwrócić uwagę, aby okolice te znajdowały się pod szczególną opieką państwa i aby każdy z was pomyślał co należy uczynić, by tę „obcą rdzę" usunąć z ciała litewskiego".

Przymusowe ożenki

W NIEMCZECH

Ze Szczecina donoszą, że Gauleiter i nadprezydent tamtejszej prowincji wydał okólnik do podległych mu urzędów, w którym nakazuje wszystkim urzędnikom i pracownikom kontraktowym, aby wstąpili w związki małżeńskie.

Gauleiter żąda przedłożenia w terminie do 25 listopada b.r. listy nieżonatych urzędników i pracowników, którzy ukończyli 25 lat. Okólnik zapowiada, że urzędnicy, którzy mimo ukończenia 25 lat życia i wystarczającego uposażenia, nie zawrą związków małżeńskich, wyłączeni będą na przyszłość od wszelkich awansów, chyba, że doniosłe powody uniemożliwiły im małżeństwo.

W stosunku do „opornych" pracowników kontraktowych, sankcje są jeszcze ostrzejsze. Okólnik zapowiada, że z dniem 25 listopada będą oni zwolnieni ze służby państwowej.

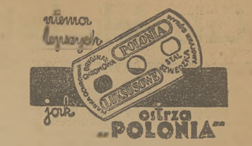
Okólnik wchodzi w życie z dniem 1 maja.

A więc przymus małżeństwa już jest wprowadzony w Niemczech. Z kolei nastąpi przymus posiadania pewnej liczby dzieci. Ciekawym będzie jakie sankcje wymyślone zostaną w stosunku do małżeństw bezdzietnych.

Razi ich polszczyzna

Ekspozytura ministerstwa propagandy we Wrocławiu nakazała wydawcom pism polskich na Śląsku Opolskim podawania nazw miast i wsi, które ostatnio zostały zmienione, wyłącznie w brzmieniu niemieckim.

W związku z tym wydawcy polscy zwrócili się o interwencję do prezydenta komisji mieszanej w Katowicach p. Calondera. Dotychczas sprawa ta nie została jeszcze załatwiona.



Z DNIA

GDY ABSOLWENCI SPRZEDAJA GARNKI...

„Warszawski Dziennik Narodowy" wskazując na konieczność reformy administracji w kierunku jej usprawnienia, pisze:

„Komuż nie wiadomo, że u nas są magistrzy, którzy sprzedają garnki, że wójtami bywają absolwenci uniwersytetów, a zato, ludzie z domowym lub średnim wykształceniem, lub z zupełnie innych dziedzin służby zajmują niejednokrotnie w administracji i w przedsiębiorstwach państwowych wysokie i odpowiedzialne stanowiska.

Milionowe sumy, łożone przez państwo na wyższe uczelnie, w znacznej części idą na marne. Stąd pochodzi rozrost biurokracji, bo tam, gdzie wystarczyłby jeden fachowiec, musi być kilku niefachowych, dalej kosztowność aparatu, ferment w aparacie urzędniczym, a dodajmy od siebie, przewlekłość w załatwianiu sprawy, spychanie odpowiedzialności na drugich, wyniosłość wobec publiczności i mnożenie przedwczesnych emerytów".

JAK RATOWAĆ WIELKOPOLSKĘ PRZED UPADKIEM GOSPODAR.

„Czas" zwraca uwagę na groźną sytuację, jaka wytworzyła się dla Wielkopolski w związku z tworzeniem nowego okręgu przemysłowego. Szereg zakładów przemysłowych likwiduje się w zachodnich województwach i przenosi się do okręgu Sandomierszczyzny.

Powoduje to oczywiście cofanie się życia gospodarczego tych województw.

„Cóż jednak należy czynić? — zapytuje „Czas" — przede wszystkim należy okręg przemysłowy związać jaknajmocniej z ziemiami zachodnimi. Następnie zaś to może nie tylko przez zakładanie oddziałów fabryk zachodnich w okręgu przemysłowym, ale również przez ekspansję pracy.

Jednocześnie należy wziąć pod uwagę, że teren uprzemysłowiony stanie się poważnym odbiorcą płodów rolnych, półfabrykatów, jak też niektórych surowców. Tę sytuację należy wyzyskać, już dziś czyniąc odpowiednie przygotowania i starania.

Jedynie bowiem w ten sposób uda się związać oba tereny i wynagrodzić straty, poniesione przy przebudowie gospodarczej Polski".

Rokowania gospodarcze

Z GDAŃSKIEM

Przewidziane w porozumieniu polsko - gdańskim z dnia 5 stycznia 1937 roku o wykorzystaniu portu gdańskiego rokowania pomiędzy senatem Wolnego Miasta Gdańska a delegacją zainteresowanych polskich sfer gospodarczych rozpoczęły już się w Gdańsku.

Delegacja polska, złożona z przedstawicieli polskiego życia gospodarczego, reprezentujących interesy kół pracujących tak w Polsce jak i na terenie Wolnego Miasta Gdańska, pod przewodnictwem b. wojewody pomorskiego dr. Wachowiaka zgłosiła delegacji gdańskiej, której przewodniczy radca senatu Wolnego Miasta p. Hoffman szereg postulatów, dotyczących ułatwień pracy firm polskich w porcie gdańskim. Część zgłoszonych postulatów przedyskutowano, pozstem postanowiono kontynuować dalsze rozmowy w najbliższym czasie.

Czego domagają się kobiety

zrzeszone w międzynarodowej Unii kobiet katolickich

Przed kilkoma dniami zakończył swe obrady międzynarodowy kongres kobiet katolickich odbyty w Brukseli. Głównym tematem obrad było zagadnienie rodziny.

Uczestniczki kongresu postanowiły:

1) domagać się wprowadzenia do prawodawstwa wszystkich narodów jedności i nierozerwalności związku małżeńskiego,

2) starać się o jak największe uświadomienie rodziców o ich obowiązku sumiennego wychowywania swych dzieci oraz o przygotowanie rodziców do tego trudnego dzieła,

3) dążyć do zapewnienia kobiecie wolności odpowiedniej do jej natury i jej godności,

4) umożliwić kobiecie swobodę wyboru swego stanu oraz zabezpieczenie kobietom pracującym sprawiedliwej zapłaty, która zapewniłaby im odpowiednie warunki życia,

5) uznać równość praw tak dla mężczyzn jak i dla kobiet w stosunku do prawa spadkowego i opieki nad dziećmi,

6) pracować w tym kierunku, aby życie ekonomiczne tak zostało zorganizowane, iżby zapłata, którą otrzymuje ojciec rodziny za pracę, wystarczyła na utrzymanie całej rodziny.

Te oto są pragnienia i myśli, które trzydziestomilionowa rzesza kobiet, zorganizowanych w międzynarodowej unii katolickiej starać się będzie wprowadzić w życie.

„Człowiek jest stworzeniem społecznym..."

(PRZEMÓWIENIE WYGŁOSZONE PRZEZ KS. KAN. JANKOWSKIEGO NA OTWARCIE TYGODNIA SPOŁ.

Wczoraj rozpoczął się „Tydzień Społeczny" w Sosnowcu. Sprawozdanie szczegółowe inauguracji podamy jutro. Niżej przytaczamy przemówienie inauguracyjne ks. kan. Jankowskiego, proboszcza parafii w Sosnowcu. Informowaliśmy już czytelników naszych o programie „Tygodnia Społecznego". Przemówienie ks. kan. Jankowskiego głęboko ujmuje sens tego „Tygodnia" i dlatego cytujemy je w całości:

Szanowni Państwo!

Po kilkutygodniowych poważnych wysiłkach udało się Komitetowi organizacyjnemu ułożyć program „Tygodnia Społecznego", zaprosić prelegentów, zajmujących tak poważne stanowiska w polskiej nauce na różnych naszych Uniwersytetach — i tu na miejscu wszelkie potrzebne poczynić starania, aby „Tydzień Społeczny", który dziś zaczynamy, mógł wypaść tak poważnie, jak to dziś widzimy i w społeczeństwie miejscowym tak głębokie znaleźć zrozumienie.

Jako przewodniczący Komitetu „Tygodnia Społecznego" chwilę tę przeżywam w nastroju nader podniosłym i radosnym. Stwierdzam bowiem, iż wysiłki Komitetu nie były daremne i że społeczeństwo Zagłębia tak znakomicie wyczuło nasze intencje i zamierzenia.

Jakiż jest cel „Tygodnia Społecznego"?

Wzorowaliśmy go na podobnych imprezach, urządzanych od 1922 roku przy Uniwersytecie Lubelskim, biorąc przykład zresztą z tygodni francuskich i holenderskich, gdzie — poprzez poważne referaty i nie mniej rzeczową, choć nieraz bardzo ożywioną dyskusję — wyłaniały się tezy, mające ogromnie doniosłe znaczenie dla organizacji współczesnego życia. Nasz „Tydzień" o czym już była mowa i w odezwie Komitetu, załączonej do programów i częściowo w prasie, ma za zadanie omówić najpoważniejsze przemiany ustrojowo-gospodarcze, dokonywujące się we współczesnym świecie. Wśród tych problemów — podkreślić należy stosunek człowieka do społeczeństwa, do rodziny, narodu, państwa i kościoła. Jeżeli się określa t. zw. zmysł społeczny, jako zdolność i umiejętność kojarzenia swej działalności z dobrem powszechnym, to przyznać się muszę, iż u progu naszych myśli i zamierzeń o „Tygodniu" leżała właśnie chęć wytworzenia lub pobudzenia tego zmysłu w społeczeństwie Zagłębia, jako najistotniejszej cechy współczesnego człowieka.

Nikt nie jest samowystarczalny — człowiek jest stworzeniem społecznym i musi żyć w gromadzie. W stosunku do tej gromady, czy będzie nią naród, państwo, czy kościół lub rodzina — ma poważne obowiązki, lecz i nie mniej zasadnicze prawa.

Oto najbardziej szeroko ujęte streszczenie bogatej skali tematów „Tygodnia Społecznego". Żyjemy w dziwnych czasach. Współczesne przewartościowanie zasad etycznych i tak wielki nieporządek moralny dotyka przecież każdego z nas, jeśli choć cokolwiek jesteśmy wrażliwi na duchowe wartości i na obyczajowy ład. I — aczkolwiek ogromnie się radujemy z odrodzenia życia religijnego, które wspaniałym prądem idzie poprzez społeczeństwa zachodu, budzi się i na naszej polskiej ziemi, znajduje żywe echo aż na Dalekim Wschodzie, że wspomnę o ostatnim kongresie eucharystycznym w Manili, na dalekich Filipinach, to jednak bez tołstojowskiego pesymizmu stwierdzać musimy, iż w zmaganiu z dobrem — przeważa się po naszym świecie zło o kosmicznych wymiarach i ponad ludzkim rodowodzie. Papież Pius XI w encyklice „Miserentissimus Redemptor" z 8.5 1928 r. stwierdza, iż „świat współczesny pogrążony jest w nieprawości"; a kardynał Hlond, Prymas Polski w swym liście pasterskim „O katolickich zasadach moralnych" charakteryzuje położenie moralne współczesnego świata w następujących słowach: „Anarchia moralna pustoszy świat; jakieś nieprzeztrzenne siły łamią sumienia. Bolszewizacja umysłowości podważa wszelkie zasady. Dusze dziczeją — zwierzęcieje człowiek. Pod pozorem kultury i postępu rozprzestrzenia się satanizacja życia".

To nie głosy pesymistów. To głosy ludzi wierzących w Boga, a pragnących zreflektować współczesne pokolenia, idące ku zupełnemu zmaterializowaniu duszy i celów człowieka. Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że dzieło Chrystusowe spełnia się i spełniać będzie aż do końca świata w olbrzymich wstrząsach i zmaganiach dziejowych. Tym potężnym wstrząsom i przeobrażeniom społecznym towarzyszy wielkie zmaganie w duszy poszczególnego, dzisiejszego człowieka. W takiej przełomowej chwili nie zamyka się kościół w zacisznym życiu zakrystii. I Ojciec św. i biskupi i uczeni katoliccy raz po raz poprzez najbardziej zaktualizowane listy pasterskie dają współczesnemu światu wskazanie rzeczowego idealizmu. Nie są to jedynie skostniałe formułki dogmatów, jakby nazwał jakiś przebrzmiały pozytywista z ubiegłego stulecia, bowiem kościół stale, najczujniej nadsłuchuje, czy te pomruki i rodzące się nowe formy życia społecznego nie są głosem słusznego, a budzącego się nowego życia. Kościół wskazuje jedynie, jak z pożaru jednej epoki dziejowej ocalić fundamenta dla nowej epoki, a co należy rzucić na spalenie ze spróchniałej części dzisiejszego świata.

I dlatego oparliśmy tematy „Tygodnia Społecznego" o katolicką prawdę. I w naszym polskim życiu może ona odegrać ogromnie doniosłą rolę.

Polska na odwiecznych szlakach ścierań się kultury łacińskiej zachodniej i wschodniej bizantyńskiej, oparta bez zastrzeżeń o katolicyzm i kulturę łacińską, którą on niesie—winna się utrwalić jako mocarstwo w środkowej Europie.

W prelekcjach „Tygodnia Społecznego" nie będziemy dotykać zagadnień bieżącej polityki. Bowiem z zasadniczych założeń katolickich wypływa jasno świadomość obowiązków wobec swego narodu i umiłowanego państwa. Bieżąca polityka rozdziela nieraz ludzi, a my ludzi chcemy łączyć na platformie katolickiej prawdy.

Oto geneza i cel „Tygodnia".

W zakończeniu najserdeczniej dziękuję P. Rektorowi Kutrzebie, chlubie naszej nauki za to, iż raczył przy całych swych rozlicznych zajęciach przybyć do Zagłębia, dla wygłoszenia swego niezwykle cennego referatu. J. E. Ks. Biskupowi Kubinie, który aczkolwiek dziś nieobecny z powodu choroby — za moralne poparcie, jakiego udzielał przez cały czas Komitetowi Organizacyjnemu w jego pracach i za arcypasterskie błogosławieństwo, jakie nam na otwarcie „Tygodnia" był łaskaw nadesłać. P. Prezydentowi miasta posłowi Kaczkowskiemu za łaskawie użyczoną salę na wykłady i nader życzliwe zainteresowanie się „Tygodniem". Panu Staroście i Panom Przedstawicielom Władz świeckich i Duchownych za uczynne jawienie się na dzisiejszej inauguracji i obietnice uczestniczenia w pracach „Tygodnia", Panom Redaktorom miejscowej prasy za ofiarne umieszczenie własnych artykułów i naszych komunikatów, dotyczących „Tygodnia", wreszcie całemu społeczeństwu Zagłębia za tak żywe i serdeczne zainteresowanie się „Tygodniem Społecznym" i w końcu Ks. Kiwaczowi i wszystkim jego współpracownikom w sekretariacie za cichą a tak owocną pracę dla dobra i powodzenia sprawy.

Najserdeczniej zapraszam wszystkich Szan. Państwa do możliwie najliczniejszego udziału w wykładach i pracach „Tygodnia".

W imię Boże otwieram „Tydzień Społeczny" i zapraszam P. Pres. Kaczkowskiego do objęcia przewodnictwa w pierwszym dniu prac „Tygodnia Społecznego".

Po przemówieniu ks. kan. Jankowskiego zabrał głos pres. Kaczkowski, który wygłosił inauguracyjne przemówienie.

Zaznaczyć należy, że w przedsprzedaży nabyło bilety wstępu 200 osób. Tymczasem wczoraj przybyło na wykłady około 600 osób, wobec czego po przemówieniu pres. Kaczkowskiego, Komitet „Tygodnia Społecznego" zawiadomił zebranych, że chcąc, aby wszyscy ci, którzy przybyli na wykłady mieli możność ich wysłuchania, Komitet postanowił kontynuować wykłady w Domu katolickim w Sosnowcu, gdzie jest znacznie większa sala. Wobec tego liczni słuchacze przeszli do sali Domu katolickiego, gdzie pierwszy wykład miał prof. Kutrzeba. Szczegółowe sprawozdanie z wczorajszego przemówienia pres. Kaczkowskiego i prof. Kutrzeby zamieścimy w numerze jutrzejszym.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

16 Kwiecień **Piątek**

Benedykta, Józefa Labre.
Słowiański: Szerzysława.
Słońca wsch. 4.38, zach. 18.35
Księżyca wsch. 8.25, z. 0.12.

HISTORIA PODAJE:

1340 Wyprawa Kazimierza W. na Ruś Czerwoną.
1794 Powstanie na Żmudzi.
1831 Rzeź bezbronnej ludności w Oszmianach.
1922 Podział Górnego Śląska.
1922 Traktat rosyjsko-niemiecki w Rapallo.

PRZYSŁOWIA:

„Z chłopca wyrósł, a do chłopa nie doszedł".

AFORYZMY:

Nieraz nieszczęście prowadzi do szczęścia i na odwrót — szczęście staje się przyczyną nieszczęścia.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie".
PALACE: „Eskapada Weroniki".
EDEN: „Dzieci ulicy".

—oOo—

Konferencja prasowa
NA TEMAT ZAGŁĘBIA

W nadchodzący wtorek, z inicjatywy Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu odbędzie się konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli prasy warszawskiej na temat problemów gospodarczych Zagłębia Dąbrowskiego.

Poza konferencją przewidzane jest zwiedzanie zakładów przemysłowych górniczych i hutniczych.

—oOo—

× **O ZAWARCIE UMOWY ZBIOROWEJ.** Dzisiaj odbędzie się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z robotnikami przemysłu budowlanego. Jak wiadomo rozmowy w tej sprawie już były rozpoczęte i ustalono płace dla niektórych kategoryj robotników. Dzisiaj odbędzie się dalszy ciąg poprzedniej konferencji.

Teatr Miejski w Sosnowcu

W sobotę dnia 17 bm. o godz. 20.30 znakomita komedia G. B. Shaw'a pt. „PROFESJA PANI WARREN", która zdobyła sobie uznanie prasy i publiczności. Udział biorą pp. Arciszewska, Jasnorzewska, Cornobis, Fulde, Kochanowicz i Kostrzyński.

Bilety od 25 gr. do nabycia w firmie W. Czechowski.

—oOo—

Otwarcie Koła Zw. rezer.
W SIELCU

Zgodnie z hasłem Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza „obrony Polski" w celu realizowania zadań wychowania obywatelskiego w kierunku potrzeb państwa i jego siły zbrojnej, pomnażania sił obronnych państwa, potęgowania kultury fizycznej i duchowej społeczeństwa — organizuje się Koło rezerwistów w Sielcu, którego pierwsze zebranie organizacyjne odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 19 w sali Sokolni w Sosnowcu—Sielcu, przy ul. Szkolnej.

Na zebranie to zaprasza komitet organizacyjny wszystkich, których sprawy wspomniane żywo interesują.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU PAŃ DOMU W CZELADZI** komunikuje, że w dniu 21 bm. rozpoczyna kurs gotowania potraw jarskich. Zapisy przyjmują p. Bieńkowska, Milowicka 105, oraz p. Nogajowa Biblioteka Macierzy Szkolnej. Opłata za kurs wynosi dla członkiń zł. 5, dla nie członkiń zł. 6.

× **ODCZYT DLA RODZICÓW I OPIEKUNÓW** na temat „Dziewczęta w wieku dojrzewania", p. dr. Jadwigi Boye kierowniczki Poradni zawodowej dla dziewcząt w Katowicach, odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 11 w lokalu gimnazjum żeńskiego im. H. Rzadkiewiczowej w Sosnowcu, Rudna 5. Koło opieki rodzicielskiej przy tymże gimnazjum zaprasza wszystkich rodziców na powyższy odczyt. Wstęp bezpłatny.

Budowa szkół
W POWIECIE BĘDZIŃSKIM

Na terenie wsi powiatu Będzińskiego podobnie jak w większości powiatów, szkoły powszechne mieszczą się przeważnie w budynkach drewnianych, często nie odpowiadających wymaganiom.

Obecnie rady gromadzkie poszczególnych gmin powzięły uchwały rozpoczęcia jeszcze w b. roku budowy szkół murowanych. Jest w tym duża zasługa Wydziału powiatowego, który wstawił do budżetu specjalne sumy na budowę szkół.

Dotychczas rozpoczęto już budowę szkół w Grodźcu, Strzemieszycach, Psarach i Strzyżowicach.

Wiosenny Dancing-Bridge
U EMILII PLATER

A więc już jutro — w sobotę dnia 17 bm. zobaczymy się w gimnazjum im. E. Plater w Sosnowcu (Wawel 1,) na dancingu!

Jak słyszymy, zainteresowanie dancingiem jest olbrzymie, bo też i zabawa zapowiada się świetnie. Nawet i większość osób, które w sobotę będą w bliskim sąsiedztwie gimnazjum na odczycie „Tygodnia Społecznego" zamierza po odczycie spędzić kilka godzin na dancingu u E. Plater.

Dochód, jak wiadomo, przeznacza się na kolonie letnie dla niezamożnych uczennic tego gimnazjum, kto więc nie będzie mógł wziąć osobiście udziału w zabawie, niewątpliwie nie odmówi pomocy organizatorom sympatycznej imprezy i zasili funduszu kolonii letnich datkiem przez PKO. Nr. 302.600 na r-k Koła opieki przy gimnazjum imienia E. Plater w Sosnowcu konto „Kolonie letnie".

—oOo—

Święcone jajko
NOK. i STR. NARODOWEGO

Narodowa organizacja kobiet oraz Stronnictwo Narodowe, koło Środula, urządzają w niedzielę, dn. 18 bm. w sali Ligi katolickiej kobiet przy ulicy Chemicznej 12 (w placu Schoena) tradycyjnym zwyczajem święcone jajko.

Początek o godz. 15; wstęp za zaproszeniami.

—oOo—

Uproszczenia w ubieganiu się
O RENTY INWALIDZKIE z ZUS.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że w wypadkach, gdy pracownik umysłowy ubezpieczony na wypadek choroby jest skutkiem przedłużającej się choroby niezdolny do pracy i leczący go lekarz domowy przewiduje że niezdolność tap rzedłuży się ponad 26 tygodni, przy czym ubezpieczony posiada uprawnienia do świadczeń w ubezpieczeniu emerytalnym (przebyte 60 miesięcy składkowych) — wówczas na dwa tygodnie przed upływem 26-tygodniowego okresu choroby połączonej z niezdolnością do pracy ubezpieczalnia społeczna z urzędu zawiadamia ubezpieczonego o możliwości ubiegania się o rentę inwalidzką i pomoc leczniczą z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Ubezpieczalnia przeprowadza jednocześnie czynności przygotowawcze, aby w razie zgłoszenia przez ubezpieczonego pracownika umysłowego roszczeń o rentę inwalidzką, akta sprawy mogły być jak najszybciej przesłane do ZUS-u.

—xx—

× **WYBORY DELEGATÓW ROBOTNICZYCH.** W hucie Katarzyna w Sosnowcu odbyły się wybory delegatów robotniczych. Na 1054 głosujących klasowy Związek metalowców PPS. otrzymał 717 głosów, ZZZ. — 164, Fr. Rew. PPS. — 155, NPR. — 38.

× **KONCERT W DĄBROWIE.** Staraniem miejscowego koła LOPP. w Dąbrowie Górniczej, w piątek dnia 16 bm. tj. dzisiaj odbędzie się w sali Resursy w Dąbrowie koncert o godz. 20. 50 proc. czystego dochodu z koncertu przeznacza się na LOPP. koło nr. 1.

REPREZENTACYJNY GMACH

stanie w centrum Sosnowca

Każdego, kto po przyjeździe do Sosnowca, wyjdzie z dworca na Plac 11 Listopada uderza przede wszystkim widok szpetnej budy, zwanej szumnie pawilonem oraz kompleks parterowych bud z jednej i drugiej strony hotelu „Victoria".

„Ozdoba" ta od szeregu lat jest poważną bolączką zarządu miasta, który chciałby posbyć się jej jak najszybciej.

Obecnie możemy mieć nadzieję, że w najbliższych latach teren przed dworcem zmieni **całkowicie swój wygląd.**

Oto ostatnio na skutek starań Magistratu, Stowarzyszenie architektów polskich we Lwowie zorganizowało konkurs **na zabudowanie Placu przy ulicy 3 Maja.**

Konkurs ten został już roztrzygnięty i w tych dniach zostaną ujawnione nazwiska autorów nagrodzonych prac, a prace te będą wyłożone do publicznego wglądu w biurze Magistratu.

Już teraz możemy podać garść informacji o przyszłym wyglądzie placu na wprost dworca.

Przede wszystkim jeszcze w końcu czerwca br. zostanie **usunięty pawilon ogrodniczy,** zwany popularnie chińską pagodą.

Na dalszym planie jest **wyprostowanie ulicy Modrzejowskiej** przez częściowe zburzenie narożnego domu Wajnreba.

Plan zabudowy placu na wprost dworca przewiduje w tym miejscu, gdzie znajdują się obecnie parterowe budynki **wybudowanie olbrzymiego bloku mieszkalnego sześciopiętrowego,** przy czym jedna część bloku będzie miała 12 **pięter.**

Budowa bloku wykonana ma być w trzech etapach.

Kiedy rozpoczęte będą roboty na razie jeszcze trudno przewidzieć, bowiem uzależnione to jest w pierwszym rzędzie od właścicieli placu, którymi są, jak wiadomo pp Zarzyccy. Nie wiadomo również kto będzie budować.

O poprawę stanu sanitarnego

Zarządzenie ministra opieki społecznej

Minister opieki społecznej, w dążeniu do polepszenia warunków sanitarnych i zdrowotnych kraju — wydał do wojewodów i starostów okólnik, wskazujący na istniejące w tej dziedzinie braki i konieczności ich usunięcia, drogą planowej akcji władz i współdziałania społeczeństwa.

Stan sanitarny wszystkich osiedli w państwie pozostawia na ogół wiele do życzenia. Ulice, place i budynki w miastach są często zaniedbane, a nawet brudne, w wielu wsiach brak najniezbędniejszych urządzeń sanitarnych jak studnie, ustępy, gnojowiska itp. Taki stan rzeczy nie może trwać dłużej i należy dołożyć wszelkich wysiłków, aby obowiązek porządku i czystości rzeczywiście był przestrzegany.

Okólnik zaleca wznowienie energicznej akcji inspekcyjnej oraz wydanie niezbędnych zarządzeń, polecających uporządkowanie ulic, placów, targowisk, odnowienie domów, utrzymanie ich w czystości oraz doprowadzenie do należytego stanu podwórzy, studzien, ustępów i gnojowisk. Przełożeni gmin oraz właściciele nieruchomości będą — w myśl obowiązujących przepisów — osobiście odpowiedzialni za należyte wykonanie tych zarządzeń.

Podjęta przez ministra opieki społecznej, jako szefa służby zdrowia w państwie, energiczna akcja władz, poparta zrozumieniem i współdziałaniem społeczeństwa, wpłynie nie tylko na poprawę stanu sanitarnego osiedli i stanu zdrowotnego ludności, ale podniesie także ogólny poziom kultury i odziała korzystnie na zwiększenie zatrudnienia. W ten sposób zarządzenia te pośrednio przyczynią się również do ogólnej poprawy warunków gospodarczych kraju.

Ustalenie maksymalnych cen

mąki i kaszy w hurcie i detalu

W ub. środę, jak donieśliśmy wczoraj komisja cennikowa w Sosnowcu w myśl zarządzenia p. premiera o zwalczaniu drożyzny, obniżyła ceny chleba.

Wczoraj komisja zebrała się ponownie, aby ustalić ceny mąki i kasz. Na posiedzeniu byli obecni również przedstawiciele składów tych artykułów

Komisja ustaliła następujące ceny w hurcie za 100 kg.: mąka żytnia 65 proc. — 34 zł., kasza jęczmienna — 34 zł., kasza perłowa — 46 zł., pęczak — 34 zł. manna (grysik) — 47 zł., kasza gryczana (tatarczana) palona — 56 zł., kasza gryczana (tatarczana) biała — 58 zł.

Ceny te obowiązują od dnia 16 bm. tj. od dzisiaj.

Ceny mąki i kasz w handlu detalicznym nie mogą być wyższe niż o 15 proc. od maksymalnych cen hurtowych.

Pobieranie wyższych cen od ustalonych przez komisję, będzie surowo karane.

Nie skąpmy ofiar

na walkę z gruźlicą

W dniach od 7 do 30 bm. odbywają się na terenie całego kraju „Dni przeciwgruźlicze". W najmniejsze zakątki Rzeczypospolitej niesie się hasło upartej i zorganizowanej walki z tą straszliwą chorobą, podrywającą naszej kaszy skarb życie narodu jego zdrowie.

Dni przeciwgruźlicze mają już ustaloną w naszym społeczeństwie wartość. Zrozumienie ważności tej akcji przenika coraz głębiej i obejmuje coraz szersze warstwy społeczne.

Zagłębie nie pozostaje w tyle. Dzięki dotychczasowym wysiłkom i szlachetnej rywalizacji poszczególnych elementów miejscowego społeczeństwa, biorącego żywy udział w „Dniach przeciwgruźliczych" możemy dziś wskazać na widome i trwałe owoce tej akcji: pawilon przeciwgruźliczy, przychodnia itp.

Ale to wszystko nie wystarcza. Na progu obecnych „Dni przeciwgruźliczych" Komitet gorąco apeluje do społeczeństwa: „Nie skąpcie ofiar na walkę z gruźlicą!"

Lustracja sklepów i piekarń

w Dąbrowie i Będzinie

W związku z ustaleniem przez komisję cennikową nowych cen pieczywa wczoraj w godzinach rannych przeprowadzono w Dąbrowie lustrację piekarń i sklepów, celem stwierdzenia czy sprzedawcy stosują się do wydanego zarządzenia.

Na terenie Dąbrowy lustracji dokonali: wiceprezydent miasta p. Cupiał, naczelnik Dulski, kontroler miejski Dębski i dr. Niepielski.

W niektórych wypadkach stwierdzono, że sprzedawcy pobierali wyższe ceny, tłumacząc się tym, że nie wiedzieli jeszcze o obniżeniu cen.

Podobna lustracja przeprowadzona została również wczoraj przez przedstawicieli zarządu miejskiego na terenie Będzina.

Jeszcze raz przypominamy, że cena chleba ustalona ostatnio wynosi 34 gr. za kilogram chleba żytniego, 27 gr. — chleba razowego; cena bułek, która obowiązuje od dzisiaj wynosi 60 gr. za kilogram, oraz 6 groszy za bułkę 100-gramową i 3 gr. za bułkę 50-gramową.

Pobierający wyższe ceny podlegać będą surowym karom.

Sprawa Szymika

W SĄDZIE NAJWYŻSZYM

Epilog sprawy o zabójstwo śp. dr. Gosiewskiego, dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rozegra się w Sądzie Najwyższym w dniu 14 czerwca roku bież.

Oskarżony Szymik, którego obrońca adw. H. Gacki wniósł skargę kasacyjną, jest wyrokiem obu instancji skazany na dożywotnie więzienie

—oOo—

Poświęcenie autopogotowia

OCHOTN. STRAŻY POŻARNEJ W ZAGÓRZU

Ochotnicza straż pożarna w Zagórzu dzięki swej intensywnej pracy oraz wydatnej pomocy miejscowego społeczeństwa nabyła autopogotowie.

Uroczystość poświęcenia autopogotowia, tego niezbędnego rekwizytu strażackiego, odbędzie się dn. 2 maja br.

Ostatnio powołano komitet wykonawczy, który zajmie się zorganizowaniem uroczystości.

—oOo—

Powrotne zniżki kolejowe

Z UZDROWISK

Zgodnie z ostatnim zarządzeniem Ministerstwa komunikacji wprowadzona zostaje inowacja w stosowaniu zniżek powrotnych dla osób wyjeżdżających z udrowisk krajowych. Mianowicie z dniem 1 maja rb. dozwolone będą dla osób wracających z udrowisk na zasadzie zniżki powrotnej, przerwy w podróży na ogólnych zasadach w tym zakresie; dotychczas przerwa podróży dozwolona była tylko w Krakowie. Jednocześnie obostrzony został przepis w sprawie legitymowania się osób korzystających ze zniżek; bez dowodu tożsamości z fotografią zniżki nie będą udzielane.

Jak wiadomo, z dniem 1 maja rb. wprowadzone zostają zniżki kolejowe dla osób, powracających z udrowisk nie prowadzących sezonów zimowych, oraz kąpielisk nadmorskich. Zniżki te przysługiwać będą przy wyjeździe z następujących uzdrowisk i letnisk nadmorskich: Busko, Bystra, Ciechocinek, Delatyn, Goczałkowice, Hrebenów, Jastrzębie, Krościenko, Krzeszowice, Kuty, Kosów, Lubień Wielki, Morszyn, Muszyna, Miłowody, Niemirów, Ojców, Piwniczna, Rymanów, Solec, Swoszowice, Smukała, Szkło, Ustroń, Wysowa, Wilkowice, Zaleszczyki, Gdynia-Orłowo Morskie, Puck, Swarzewo, Wielkawieś, Wielkawieś-Hallerowo, Chłapowo, Chałupy, Cetniewo, Kuźnica, Jastarnia, Jurata, Bór, Hel, Karwia, Karwieńskie Błota, Jastrzębia Góra, Jastrzębie Wybrzeże, Rozewie, Dąbki, Mały Kack, Ustrow i Tupadły. Ponadto przez cały rok obowiązują zniżki przy wyjeździe z następujących uzdrowisk: Czarniecka Góra, Druskieniki, Horyniec Zdrój, Inowrocław, Iwonicz, Jaremcze, Jaworze, Krynica, Nałęczów, Otwock, Rabka, Rudka, Szczawnica, Truskawiec, Wisła, Worochta, Zakopane i Żegiestów.

Zniżka przysługuje osobom, które przebywały w uzdrowisku co najmniej 14 dni i powracają do stałych miejsc zamieszkania oddalonych co najmniej o 100 km. Ulga wynosi 33 proc. ceny normalnego biletu we wszystkich klasach pociągów osobowych i pośpiesznych.

Starania p. Grzeszolskiej

O RENTĘ WDOWIĄ

Wdowa po śp. Pawle Grzeszolskim — Pelagia Staciwińska - Grzeszolska, wszczęła, jak się dowiadujemy, starania za pośrednictwem Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu o przyznanie jej przez Zakład Ubezpieczeń renty wdowiej.

Jak się okazuje, Grzeszolski, po wypuszczeniu go z więzienia pobierał dwukrotnie zasiłek z ZUPU.

PROGRAM RADIOWY

ZNAKOMITY PIANISTA ANGIELSKI PRZED MIKROFONEM

Radiosłuchacze i koncertowa publiczność warszewska pamięta dobrze pianistę Beweridge Webster'a, który w roku ubiegłym wystąpił na estradzie stołecznej. Angielski artysta okazał się wówczas doskonałym muzykiem i pianistą wysokiej klasy. To też zaproszony został również na koncerty w sezonie bieżącym Polskie Radio daje możność usłyszenia tego artysty, transmitując dn. 16 bm. o godz. 20.15 z sali Warszawskiej Filharmonii koncert, w którym B. Webster wystąpi jako solista. Orkiestrą Filharmonii dyryguje Mieczysław Mierzejewski. W programie koncert fortepianowy Brahmsa, IV Symfonia Brahmsa, R. Straussa „Sowizdrzał" oraz młodego polskiego kompozytora A. Szałowskiego „Uwertura" Koncert poprzedzi o godz. 20.00 pogadanka dr. Jerzego Freiheitera.

UTWORY KOMPOZYTORÓW POLSKICH

Koncert kameralny w piątek dn. 16 bm. o godz. 17.15 przyniesie w programie m. in. utwór nader interesujący — Sonatinę na klarnet i fortepian, Antoniego Szałowskiego. Utwór ten napisany przez młodego bardzo zdolnego kompozytora, który obecnie przebywa stale w Paryżu, wykonany zostanie w Polskim Radio po raz pierwszy. Ponadto w programie figurują wyłącznie kompozycje polskie: Brzezińskiego, Zarębskiego, oraz Szeligowskiego. Jako wykonawcy wystąpią: pianista Jerzy Sulikowski i klarnecista Ludwik Kurkiewicz.

„SKRZYNKA ZAŻALEŃ NR. 2"

Posiadacze zapalniczek ostemplowanych i nieostemplownaych — uwaga! Dziś w piątek, 16 bm., o godz. 22.30 wasz kolega po.. zapalniczce opowie po raz drugi swoje tragi-komiczne perypetie, związane z ostemplowaniem tej groźnej, jak się okaże maszyny. „Skrzynka zażaleń nr. 2" — oto tytuł tego zabawnego monologu, którego twórcą jest Marian Hemar, a świetnym wykonawcą będzie Jacek Woszczerowicz.

PIĄTEK 16 KWIETNIA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.05 Orkiestra „Syrena-Rekord" (płyty). 6.38 Gimnastyka. 6.50 Orkiestra Marka Webera (płyty). 7.30 Koncert solistów (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: (dla dzieci starszych) słuchowisko: „Podróż na wielorybie" Ewy Zarembiny. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Wirtuozi fortepianu i skrzypiec (płyty). 12.50 „Pożywna potrawa w jednym garnku" — pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Melodie popularne (płyty). 13.58 Wiadomości giełdowe. 15.00 Wiadomości gospodarcze 15.15 Melodie J. Straussa i Fr. Lehara (płyty) 15.35 Chwilka społeczna. 15.40 Lekcja języka polskiego. 15.55 Teodor Szaliapin — arie i pieśni (płyty). 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa. 16.30 Koncert orkiestry straży więziennej pod dyr. Leopolda Spitzera. 17.00 „Program liceów ogólnokształcących" — odczyt dla rodziców. 17.15 Koncert w wyk. Jerzego Sulikowskiego — fortepian i Ludwika Kurkiewicza — klarnet. 17.50 Pogadanka aktualna. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.05 Poradnik sportowy. 18.20 Jak spędzić święto? 18.25 Walter Rehberg — krótki recital (płyty). 18.50 Wiadomości radiotechniczne. 19.00 „Ze wspomnień o Bolesławie Prusie" fragm. z książki Tadeusza Hiża „Talent, dziwactwo i coś jeszcze". 19.20 „Z pieśnią po kraju" — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski.. 19.45 Fragment operowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny. Transmisja z Filharmonii warszawskiej. Wyk. orkiestra Filharmonii warszawskiej pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Beweridge Webster — fortepian. 22.30 „Skrzynka zażaleń nr. 2" Monolog Mariana Hemara wypowie Jacek Woszczerowicz. 22.45 Kwadrans jazzowej muzyki (płyty).

Krwawa bójka
W ZAGÓRZU

Jak donosiliśmy już, w ub. niedzielę przywieziono do szpitala powiatowego w Będzinie pokłutego nożami niejakiego Jana Wójcika z Zagórza.

Jak się okazało, Wójcik, przechodząc ulicą Kościelną został zaczepiony przez Kazimierza Kwokę, Władysława Stępnia i Kazimierza Cezarego z Zagórza, którzy pobili go i zadali mu pięć ran nożami. Napadnięty w obronie własnej zranił poważnie jednego z napastników a mianowicie Kwokę. Wójcik i Kwoka przebywają w szpitalu.

Stępień i Cezary zostali zatrzymani przez policję.

—oOo—

Tragiczna śmierć
16-LETNIEGO CHŁOPCA

Na hałdzie huty Katarzyna w Sosnowcu wydarzył się tragiczny wypadek którego ofiarą padł 16-letni Jan Stachura, zamieszkały przy ulicy Robotniczej 15.

Chłopiec, zbierając na hałdzie odpadki żelaza zbliżył się za bilsko do wózka którym szlaka wyciągana jest na szczyt wysokiej hałdy, i dostał się pod koła, które zmiażdżyły mu prawe podudzie.

Ciężko rannego chłopca przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarł.

—oOo—

× **OFICEROWIE I PODCHORĄŻOWIE REZERWY — CZŁONKOWIE KOŁA ZOR. w Sosnowcu!** Zarząd Koła ZOR. wzywa wszystkich kolegów w wieku do lat 40 do odbycia obowiązkowego strzelania ostrego w niedzielę, dnia 18 bm. na strzelnicy garnizonowej 23 pal. w kamieniołomach na Środuli, ul. Północna. Dojazd tramwajami z Sosnowca do ul. Okrzei. Z innych miejscowości do Nowego Będzina. Początek strzelania punktualnie o godz. 9 rano, koniec o godz. 11. Udział w strzelaniu obowiązkowy.

× **KONFERENCJA REŻYSERSKA PRZY ZW. TEATRÓW, CHÓRÓW I ORKIESTR LUDOWYCH w Dąbrowie.** W piątek, dnia 16 bm. o godz. 19 w lokalu szkoły powszechnej nr. 5 przy ul. Marii Konopnickiej 36 w Dąbrowie G. odbędzie się konferencja reżyserska. — Prelekcję pt. „Teatr grecki" wygłosi sekretarz Związku teatrów, chórów i orkiestr ludowych p. prof. Kazimierz Olszewski. Ze względu na ważność spraw zarząd sekcji uprasza o jak najliczniejszy udział członków, oraz osób zainteresowanych.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„POEZJA LEGIONÓW". Zebrał, opracował, opatrzył wstępem i życiorysami KAROL KOŹMIŃSKI. Warszawa 1937. Główna Księgarnia Wojskowa. Cena zł. 12.50.

Jest to pierwsza ciekawa próba dania czytelnikowi wyboru poezjii z obu wielkich epok legjonowych: 1) rozpoczynającej okres walk o niepodległość pod Janem Henrykiem Dąbrowskim i 2) kończącej ją zwycięsko pod wodzą Józefa Piłsudskiego. Nie trzeba podkreślać, jak olbrzymią, doniosłą i twórczą rolę w tych wielkich ruchach zbrojnych odegrała poezja legionów: poeci-legioniści, jak Godebski, Wybicki, czy Brodziński, jak Żuławski, Długosz czy Mączka — to przecie czołowe postacie naszej literatury; pieśń Wybickiego o „Tej co nie zginęła" jest naszym hymnem narodowym, a pieśń legionów Piłsudskiego o pierwszej brygadzie — „najdumniejszy śpiew żołnierski" — jest hymnem pokolenia wieńczącego zwycięstwem walkę o wolność Ojczyzny.

Autor omawianej tu pracy, mający za sobą już cały szereg dzieł, pamiętników wojennych, powieści historycznych (ostatnio: Życiorys J. Sułkowskiego G.K.W. 1935) i t.p., w pierwszej części „Poezji Legionów", zamkniętej datami 1796 — 1807, oparł się m. in. na rzadkiej już dziś książce, wydanej przed laty dwudziestu przez Apolinarego Krupińskiego, p.t. „Poeci Legioniści". Część druga, okres lat 1914 — 1918, poprzedzona słowami Józefa Piłsudskiego: „Można śledzić historię Legionów, studiując ich pieśń", — to rezultat mozolnych poszukiwań w całym szeregu istniejących śpiewników żołnierskich, wyborze pieśn poszczególnych autorów i t.p.

„Poezja Legionów" Koźmińskiego, zaopatrzona obszerniejszym wstępem, podaje podobizny i życiorysy autorów, oraz wybór celniejszych utworów, objaśnienia niezbędne, bibliografię i t.p.

Książka o 256 str. druku, w opracowaniu graficznym atelier Girs-Barcz, tłoczona w Drukarni Narodowej w Krakowie, wydana nadzwyczaj starannie — jest nie tylko cenną pomocą dla każdego znawcy i miłośnika literatury ojczystej, ale może zadowolić najwybredniejszego bibliografa.

1700 bezrobotnych w Zawierciu
znajdzie pracę w b. roku

Jak już podawaliśmy przed parома dniami z dniem 12 bm. rozpoczęte zostały w Zawierciu roboty publiczne. Dzięki staraniom p. prezydenta Czesława Kowalskiego, na robotach tych zatrudnionych zostało już 400 osób, w tym 350 przy budowie kolei Zawiercie — Tarnowskie Góry, którą prowadzi warszawska firma Strączyński, Bojarski, Czarnota i Ska, a pozostałe 50 osób zatrudnionych zostało w mieście.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych plan przeprowadzanych robót publicznych w Zawierciu w b. sezonie letnim przedstawia się następująco: W miesiącu kwietniu zatrudnionych zostanie 700 bezrobotnych przy budowie kolei Zawiercie — Tarnowskie Góry, w tym około 100 bezrobotnych z powiatu Zawierciańskiego.

Jak ubiegłych lat tak i w b. roku w najbliższych dniach 350 bezrobotnych wyjedzie na roboty pozamiejscowe przy obwałowaniu Wisły. Przy tych samych robotach około 300 osób znajdzie zatrudnienie spośród bezrobotnych z powiatu.

W Zawierciu zatrudnionych ma być 250 bezrobotnych, w tym około 100 kobiet wdów z rodzinami. Zatrudnienie dość znacznej ilości bezrobotnych na robotach miejskich w Zawierciu nastąpiło na skutek zmiany przeznaczenia kredytów z Funduszu Pracy, a mianowicie zamiast pożyczki na kanalizację dano dotację na roboty ziemne. W samych robotach około 300 osób znajdzie zatrudnienie 250 przy robotach w mieście.

Jeśli chodzi o akcję wysiedlenia bezrobotnych z Zawiercia, to przedstawia się ona następująco: Przed paroma tygodniami z Zawiercia wysiedlonych zostało już 31 rzemieślników przeważnie murarzy do Brześcia. Obecnie, jak nas informuje p. insp. Gorczyca, w niedługim już czasie 400 rodzin bezrobotnych z terenu Zawiercia zostanie przesiedlonych na stałe do robót w Brześciu nad Bugiem. Przesiedlenie ma być dokonane jeszcze w miesiącu kwietniu. Druga z kolei partia bezrobotnych do Brześcia w liczbie 70 bezrobotnych wyjedzie w przyszłym tygodniu. Wyjazdy dalszych partii odbywać się będą co kilka dni.

W ten sposób w nadchodzącym sezonie zatrudnionych będzie 1700 bezrobotnych, czyli o 500 więcej niż w r. ub. Wobec tego, że w Zawierciu zarejestrowanych na dzień 31 marca r.b. było około 3000 bezrobotnych, pozostało by jeszcze około 1300, dla których na razie pracy nie ma.

Dodać należy, że czynione są bardzo usilne starania u tutejszych władz Funduszu Pracy o uzyskanie kredytu z przeznaczeniem na uruchomienie takich robót, przy których znalazła by pracę większość bezrobotnych kobiet.

Zaznaczyć należy, że gdy początkowo bezrobotni nie zbyt chętnie chcieli wyjeżdżać na Kresy, obecnie chętnych jest nadmiar i nie wszyscy z nich będą mogli opuścić miasto.

Znany kasiarz z Sosnowca
ujęty przez policję krakowską

Znany policji zagłębiowskiej i niejednokrotnie karany już, zawodowy kasiarz **Władysław Kizioł z Sosnowca** — skazany ostatnio przez sąd przebywał w więzieniu.

Niedawno Kizioł został wypuszczony z więzienia na t. zw. **urlop zdrowotny.**

Podczas „urlopu" Kizioł przebywał na terenie województwa Krakowskiego, gdzie dokonał szeregu włamań w okolicy Krakowa i w powiecie Chrzanowskim.

Oprócz włamań Kizioł brał również udział w **napadach bandyckich z bronią w ręku.**

Po dłuższych poszukiwaniach, w tych dniach Kizioł został **ujęty przez policję krakowską** i przekazany do dyspozycji poszukujących go władz sądowych.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Uniewinnienie adwokata

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się przez dwa dni rozprawa przeciwko adwokatowi, Jerzemu Szeńcowi z Będzina, oskarżonemu o to, że jako kurator Polsko-amerykańskiej kampanii, nadużył na szkodę tej instytucji zawodu adwokackiego.

Na podstawie przewodu sądowego sąd doszedł do wniosku, że oskarżony adwokat nie działał w złej woli na szkodę kampanii i dlatego go uniewinnił.

Adw. Szeńca bronili adwokaci Krzemuski z Sosnowca i Bramson z Warszawy. (o).

Sprawa o obrazę narodu polskiego

Sprawa Chaima Fiszla, oskarżonego o obelżywe wyrażenie o narodzie polskim odbędzie się w dniu dzisiejszym w Sądzie okręgowym o godz. 9 rano, a nie jak podawaliśmy, w sądzie grodzkim. W charakterze świadków występują m. in.: pp. Józef Siewniak i Nalepa.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ulgi w świadectwach przemysłowych
dla wystawców XI Targów Katowickich

Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 12.II b.r. L. D. 34044-4-37 uregulowało sprawę poboru podatku przemysłowego dla wystawców na IX Targi Katowickie w czasie od 16 maja do 1 czerwca 1937 w sposób następujący:

1) Stałe przedsiębiorstwa handlu towarowego oraz przemysłowe dla sprzedaży na Targach wyrobów własnej produkcji względnie towarów stanowiących przedmiot ich zakładów, bez względu na kategorię posiadanego świadectwa, winne wykupić karty rejestracyjne z tym, że obroty osiągnięte na Targach podlegają opodatkowaniu według siedziby przedsiębiorstwa.

2) Przedsiębiorstwa handlu towarowego i przedsiębiorstwa przemysłowe nie posiadające stałych świadectw przemysłowych, a w szczególności przedsiębiorstwa zagraniczne, na sprzedaż na Targach winne wykupić świadectwa przemysłowe dla handlu jarmarcznego stosownie do lit. C. części III taryfy stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. nr. 46 z r. 1936 poz. 339).

3) Przedsiębiorstwa krajowe posiadające jedynie stoiska pokazowe (przemysł automobilowy, techniczny, maszynowy i t.p.) mogą być utrzymywane bez osobnych kart rejestracyjnych, jednak pod warunkiem wykazania się oryginałem względnie odpisem świadectwa przemysłowego wykupionego na rok 1937.

4) Przedsiębiorstwa innego rodzaju aniżeli wymienione wyżej winne wykupić świadectwa przemysłowe według zasad ogólnych

Bezrobocie cofa się na całym świecie

Kwartalne wykazy statystyczne Międzynarodowego Biura Pracy stwierdzają regularnie od czterech lat spadek bezrobocia na całym świecie. Ale nigdy jeszcze poprawa sytuacji na rynkach pracy nie była tak wyraźna i ogólna, jak obecnie. Prawie we wszystkich krajach liczba rejestrowanych bezrobotnych spadła w stosunku do liczby ich z roku ubiegłego.

W Belgii, Anglii, Holandii, Czechosłowacji spadek bezrobotnych jest większy niż trzy miesiące temu. W Szwajcarii, gdzie w ciągu całego 1936 r. sytuacja na rynku pracy wciąż się pogarszała, tym razem znajdujemy wyraźną poprawę w porównaniu z rokiem ubiegłym. We Francji liczba bezrobotnych, która zwiększała się jeszcze sześć miesięcy temu i pozostawała bez zmiany przed trzema miesiącami, uległa obecnie dużemu zmniejszeniu.

Potwierdzają te obserwacje i wnioski dane statystyczne, odnoszące się do liczby osób zatrudnionych. We wszystkich prawie krajach, liczba osób zatrudnionych wzrosła i często w stosunku dość znacznym.

—oOo—

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 6 do 12 bm.: wołów—4, buhai—40, krów—428, jałówek—47, świń—1391, cieląt—61, razem—1971 szt. zwierząt. Płacono w dniu 12 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 1.00 do 1.36 zł.

KRONIKA OLKUSZA

Krwawa zabawa
NA WESELU w JERZMANOWICACH

W lipcu roku ub. w czasie zabawy weselnej w domu Wojciecha Pogana w Jerzmanowicach, gm. Sułoszowa, doszło do krwawej bitki pomiędzy gośćmi weselnymi a nieproszonymi intruzami, w liczbie 9 osób.

Podczas bójki, w której używano nawet broni, zostało kilka osób rannych dość poważnie, a Anna Polak otrzymała niebezpieczny postrzał nad okiem.

Sąd skazał sprawców bójki: Stanisława Bieńka z Sąspowa na półtora roku więzienia, Piotra Krawczyka z Jerzmanowic na rok więzienia i Ludwika Kozerę z Jerzmanowic na 10 miesięcy więzienia (bez zawieszenia), oraz po 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata, pozostałych 6-ciu uczestników bójki.

—oOo—

„ORZEŁ" — Stradivari
„UCIECHA" — Czarne róże

× **NA ROZBUDOWĘ KOŚCIOŁA.** W Wolbromiu miejscowy zespół pod znakomitą reżyserią p. H. Czyżewskiego, odegrał sztukę teatralną pt. „Popychadło" Szukiewicza. Za artystyczną grę oklaskiwano szczególnie p. St. Kołodziejczykównę w roli Marii, oraz samego reżysera w roli Jana.

× **WYBORY DO KOMISJI REWIZYJNEJ.** Na posiedzeniu Rady miejskiej w Olkuszu w dn. 14 bm. wybrano do komisji rewizyjnej Rady miejskiej pp.: prof. Jakubielskiego, Piwowańskiego i Szwarcberga, na zastępców pp.: Okrajniową i Witczyńską.

× **SKAZANIE BLUŹNIERCY Z WOLBROMIA.** Sąd okręgowy w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu pod przewodnictwem sędziego p. Walewskiego (jednoosobowy) skazał w dn. 14 bm. 18-letniego mieszkańca Wolbromia, Mariana Nowaka na pół roku więzienia za znieważenie religii rzym.-kat. Z uwagi na młodociany wiek skazanego, sąd zawiesił karę na przeciąg 3 lat. Oskarżał prokurator Dryjski.

× **KRADZIEŻ W OGRODZIEŃCU.** Na szkodę mieszkanki Ogrodzieńca, Balbiny Chrabka, nieznany sprawca skradł 3 ubrania męskie, obuwie i inne przedmioty, oraz gotówkę 250 zł Kradzież dokonana została w czasie snu mieszkańców.

Z CAŁEJ POLSKI

RABIN UDZIELIŁ ŚLUBU „NA PRÓBĘ“

Rabin Pozner stawał przed sądem okręgowym warszawskim jako oskarżony o niewpisanie do ksiąg stanu cywilnego jednego ze ślubów. Rabin stawał już przed sądem grodzkim, który skazał go na tydzień aresztu. Od wyroku tego Pozner apelował i w czasie rozprawy zeznał, iż nie wpisał ślubu pewnej wdowy ze starszym żydem z tego powodu, iż narzeczona oświadczyła mu, że zawiera na razie ślub na „próbę“, a dopiero po roku zadecyduje, czy będzie to ślub już na stałe. Wedle przepisów religii żydowskiej, takiego ślubu nie uważa się za prawdziwy i dlatego rabin Pozner nie wpisał go do ksiąg. Sąd postanowił powołać jako rzeczoznawcę w tej sprawie sen. Schorra.

400 TYS. ZŁ. ODSZKODOWANIA ZA KATASTROFĘ LOTNICZĄ

W wydziale 1 cywilnym sądu okręgowego w Warszawie zapadł wyrok w procesie o wysokie odszkodowanie za katastrofę lotniczą. Pełnomocnik lubelskiej fabryki samolotów, adw. Jezierski wystąpił przeciwko poznańsko - warszawskiemu Tow. ubezpieczeń, żądając odszkodowania 400.000 zł. za asekurowany samolot, który uległ wypadkowi 7 listopada ub. roku. W czasie tego wypadku trzy osoby poniosły śmierć. Sąd okręgowy zasądził w całości premię ubezpieczeniową.

SMĘTKÓWNA — MĘŻCZYZNĄ

Od dłuższego czasu w sferach sportowych krążyła pogłoska, że najlepsza po Kwaśniewskiej oszczepniczka polska — Zofia Smętkówna, (Warszawianka) — zdradza cechy męskości. Początkowo traktowano to jako plotkę, jednak obecnie przypuszczenie to znalazło potwierdzenie z ust samej Smętkówny. Oto oświadczyła ona jednemu z dziennikarzy że już za tydzień podda się zabiegowi chirurgicznemu, który ostatecznie zadecyduje o jej płci. Smętkówna liczy około 25 lat i będzie prawdopodobnie musiała odbyć służbę wojskową. Ciekawe, że Smętkówna jeśli chodzi o wyniki sportowe ustępowała znacznie swojej rywalce 100 procentowej kobiecie p. Marii Kwaśniewskiej.

PONURA TRAGEDIA

W gm. Dźwinogród (woj. wileńskie) 32-letni Stefan Litwin podczas kłótni rodzinnej poranił żonę widłami i wyrzucił ją z domu wraz z ojcem, Michałem Hołowatym. Następnie Litwin zamknął drzwi od wewnątrz, podpalił mieszkanie i poderżnął sobie gardło. Ogień szybko objął całe gospodarstwo oraz sąsiednie zabudowania. Sąsiedzi, którzy przybyli z pomocą, wyłamali okna i wydobyli zsalonego Litwina z płonącej chaty. Odwieziono go natychmiast do szpitala gdzie wkrótce zmarł. Pożar strawił doszczętnie dom, stajnię i stodołę Litwina oraz całe gospodarstwo Oracza Panyly.

PIŃSK STANIE SIĘ WIELKIM PORTEM

Nasz 4-letni plan inwestycyjny przewiduje również rozbudowę portu w Pińsku. Koryta rzek polskich zostaną pogłębione a w samym Pińsku powstanie wielki port handlowy. W Pińsku bawiła już komisja ministerialna, która badała sprawę rozbudowy miasta i portu. Zostanie zbudowana stocznia, magazyny portowe i rzeźnia miejska

Z całej Polski

„KONFEDERACJA MŁODYCH“

W stolicy powstała nowa organizacja polityczna pod nazwą „Konfederacja Młodych“ Celem jej jest zbliżenie czterech narodowości: polskiej, ukraińskiej białoruskiej i litewskiej, oraz przeciwstawienie się ruchowi komunistycznemu i hitlerowskiemu. Zarząd konfederacji ukonstytuował się w sposób następujący: prezes — Tadeusz Downarowicz, wiceprezes — red. Stefan Czarnecki, sekretarz — Aleksy Stachniak, skarbnik — Roman Winnicki.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES KU CZCI CHRYSTUSA - KRÓLA

Pod koniec czerwca br. odbędzie się w Poznaniu międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa—Króla, poświęcony zagadnieniu walki z bezbożnictwem. — Łącznie z tym kongresem obradować będzie w Poznaniu archidiecezjalny zjazd katolicki. Celem należytego przygotowania kongresu międzynarodowego, który w świecie katolickim całej Europy wzbudził olbrzymie zainteresowanie, odbyło się w salce księgarni św. Wojciecha posiedzenie zaproszonych przez Naczelny Instytut Akcji Katolickiej przed stawicieli społeczeństwa poznańskiego, na którym dokonano wyboru komitetu wykonawczego, złożonego z 10 komisyj

PROCES O „ZNIESŁAWIENIE RASOWE“

Na dzień 17 bm. wyznaczony został w sądzie okręgowym w Warszawie proces, wytoczony przez publicystę Wasiutyńskiego, przeciwko dwom redakcjom tygodników stołecznych. Jak wiadomo, red. Wasiutyński skarży „Wiadomości Literackie“ i tygodnik satyryczny — „Szpilki“ o „zniesławienie rasowe“ przez podanie, iż jest on pochodzenia żydowskiego.

NIE MÓGŁ ŻYĆ Z PIĘTNEM PRZESTĘPCY

We wsi Leśniowice pod Lwowem, 24-letni Filip Hoffman, z zawodu kowal, ukradł sąsiadowi narzędzie kowalskie. Gdy po kilku dniach wyszło na jaw, że sprawcą kradzieży u sąsiada jest Filip, rodzina zaczęła mu czynić zarzuty. Młodzieniec tak się tym przejął, że wieczorem, gdy wszyscy zasiedli do kolacji, wyszedł na środek izby i strzelił sobie z rewolweru w serce.

PROCES O SPÓŹNIENIE PRZEDSTAWIENIA

W sądzie okręgowym w Krakowie w wydziale karno-administracyjnym, odbyła się sprawa kierownika teatrzyku „Cyrulika Warszawskiego“ p. Fryderyka Jarossy'ego, którego starostwo ukarało grzywną za opóźnienie drugiego przedstawienia na premierze sztuki pt. „Król z parasolem“. P. Jarossy bronił się w sądzie, że opóźnienie było spowodowane tym, że podczas pierwszego przedstawienia publiczność bisowała numery udałe i wywoływała aktorów. Już pierwsze przedstwienie skończyło się później i nie było sposobu temu zapobiec. Pomiędzy pierwszym a drugim przedstawieniem trwa dłuższa przerwa, potrzebna dla przewietrzenia sali i odpoczynku aktorów. Gdyby przerwę tę skrócono, dyrekcja naraziła by się publiczności, o poza tym miałaby również protokuł za uchybienie warunkom zdrowotnym. Po zrzeczeniu się oskarżenia przez podprokuratora Zimińskiego sąd uniewinnił p. Jarossy'ego.

JAK ZATONĄŁ 25 LAT TEMU „TITANIC“

Dwadzieścia pięć lat temu, w nocy z 14 na 15 kwietnia 1912 r., zatonął największy naonczas angielski transatlantycki okręt pasażerski „Titanic“, będący własnością linii okrętowej „White Star Line“. Stało się to w czasie pierwszej podróży morskiej olbrzyma na trasie Southampton — New York.

W ciągu niespełna dwóch godzin, „pływające miasto“, na które były zwrócone wówczas oczy całego świata, zatonęło na dwa dni przed osiągnięciem celu podróży, w odległości 480 km na południo-wschód od Cap Race na nowej Fundlandii, zetknąwszy się z wielką górą lodową. Ów przedwojenny olbrzym, który liczył 268 m. długości, 28 m. szerokości i 30 m. głębokości wiózł 1455 pasażerów i 903 osoby załogi. W lodowatych odmętach oceanu zginęło w czasie katastrofy 1653 osoby.

Na kilka minut przed północą owego strasznego dnia w dziejach komunikacji morskiej, gdy część pasażerów pogrążona była we śnie, a reszta, nic nie przeczuwając, w najlepsze tańczyła przy dźwiękach muzyki, radiotelegrafista otrzymał złowróżbną wiadomość z Cap Race o pojawieniu się w pobliżu gór lodowych. Wiadomość ta przyszła zbyt późno, gdy nie udało się już zmienić kierunku okrętu. Prawie równo z wybiciem północy olbrzymi „Titanic“ zderzył się z wielką górą lodową. W dwie minuty potem kapitan wydał rozkaz puszczenia w świat tragicznego wezwania o pomoc S. O. S.“ Przez pierwsze piętnaście minut dwaj radiotelegrafiści na próżno wystukiwali te trzy litery, a tymczasem woda zaczęła się dostawać do wnętrza kadłuba przedziurawionego przez górę lodową.

Okręt „Provence“, który płynął w odległości 300 km. od miejsca wypadku, pierwszy odebrał wezwanie „Titanica“ o pomoc. Stopniowo wszystkie statki, które wówczas krążyły po Północnym Atlantyku, przejmowały radiotelegramy tonącego kolosa. O godz. 12 m. 25 „Titanic“ sygnalizuje wybuch kotła, w 14 minut potem statek „Frankfurt“ przejmuje wiadomość, że „Titanic“ pogrąża się w falach oceanu. O godzinie pierwszej po północy „Titanic“ wysyła wiadomość: „Sytuacja poważna“ ,a już w 10 minut potem pobliskie okręty przejmują wiadomość, że tonący okręt spuszcza łodzie ratunkowe. Wśród nieopisanej paniki, krzyków i lamentów o godz. 1 m. 15 załoga przenosi kobiety i dzieci do łodzi. Dwadzieścia dwie łodzie oddalają się od tonącego okrętu. O godz. 1 m. 15 woda zalała maszyny. Od tej chwili sygnały „Titanica“ słabną, a o godz. 2.20 zamilkły zupełnie. Kiedy o świcie 15 kwietnia przybyła na pomoc „Karpentazia“, na morzu pływało tylko około dwadzieścia łodzi ratunkowych, przepełnionych rozbitkami. Uratowało się 705 osób, a 1653 pochłonął Atlantyk.



POWÓDŹ W SALONIKACH

Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające rzut oka na zalane wskutek powodzi ulice Salonik.

SPORT

POLSKA — BUŁGARIA

Zarząd PZPN otrzymał ostatnio od związku bułgarskiego pismo, w którym Bułgarzy zgadzają się na urządzenie w Sofii w dniu 12 września meczu drugich zespołów Polski i Bułgarii.

W tym samym dniu pierwsza drużyna Polski grać będzie z Danią w Warszawie. Zarząd PZPN zgodzi się przypuszczalnie na propozycję Bułgarów, przy czym był by to pierwszy mecz polsko-bułgarski.

BIEG O MISTRZOSTWO POLSKI

Zarząd PZLA rozpatrywał na swym wtorkowym posiedzeniu sprawę niedzielnego biegu na przełaj o mistrzostwo Polski, gdzie skutkiem zmylenia trasy biegu nie zakończono. Po wysłuchaniu opinii delegata PZLA na ten bieg, kpt. Misińskiego, zarząd PZLA doszedł do przekonania, że winę ponosi komisja sędziowska z powodu niedokładnego wytyczenia trasy. Bieg uchwalono unieważnić i powtórzyć go na jesieni rb. we Lwowie.

Równocześnie nadeszły depesze z zawiadomieniem, że zarząd okręgu zdecydował podać się do dymisji. PZLA dymisji tej nie przyjął, słusznie mniemając, że trzeba dać panom ze Lwowa okazję do rehabilitacji, przy innym biegu.

KUSOCIŃSKI ZAWIESZONY

Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego rozpatrywał na swym posiedzeniu we wtorek wieczorem głośną sprawę biegu sztafetowego Raszyn — Warszawa w związku z atakami prasowymi przeciwko zarządowi Warsz. OZLA ze strony kierownika sekcji KS Warszawianka p. Zubera i kapitana drużyny Warszawianki Janusza Kusocińskiego.

W tej sprawie zarząd Warsz. OZLA odniósł się do zarządu PZLA z prośbą o wyciągnięcie konsekwencyj w stosunku do Zubera i Kusocińskiego. Na posiedzenie zarządu PZLA przybył prezes Warsz. OZLA konsul Sośnicki, który zreferował całą sprawę. Zarząd PZLA po dyskusji zdecydował się zawiesić p. Zubera w prawach członka komisji sportowej, a Kusocińskiego w prawach zawodnika do czasu załatwienia sprawy biegu Raszyn — Warszawa przez komisję dyscyplinarną PZLA, której powierzono akta sprawy do zbadania i wydania decyzji.



POŻYTEK Z KSIĄŻEK

Pewien nudziarz pragnąc nawiązać rozmowę z Markiem Twainem, zapytał znanego satyryka i kpiarza, jaką właściwie mają wartość książki i otrzymał następującą odpowiedź:

— Wartość książek jest rozmaita. Oprawione w skórę, mogą służyć jako rzemień do ostrzenia brzytwy, cienkie broszury można podkładać pod nogę kiwającego się stołu, a całkiem grube mogą doskonale służyć jako obrona

Budowa najwyższego GMACHU NA ŚWIECIE.

W Moskwie rozpoczęto budowę największego i najwyższego gmachu na świecie imienia Lenina, którego statua stanie na szczycie gmachu. Gmach ten będzie wysoki 420 metrów, zajmując 110 tysięcy metrów kwadr. przestrzeni. Sala centralna gmachu będzie wysoka na 100 metr. i na 20.000 miejsc.

W gmachu tym projektowane jest urządzenie największej biblioteki mającej pomieścić 500.000 książek. Na wysokości 320 metrów zbudowany będzie taras, na którym stanie 100 metrowy posąg Lenina.

Z ŻYCIA BRIANDA

Gdy w r. 1927 gabinetowi Brianda groził upadek, sam premier zjawił się w Izbie Deputowanych, wszedł na trybunę i wygłosił płomienne przemówienie. Gdy skończył jeden z posłów podbiegł do niego i zawołał:

— Wszyscy uczciwi ludzie są po pańskiej stronie.

— Tego się właśnie obawiam — odparł Briand — jest ich tak mało!...



UROCZYSTA PROMOCJA PODCHORĄŻYCH SAPERÓW

W Szkole Podchorążych Saperów w Warszawie odbyła się uroczysta promocja absolwentów szkoły. Ceremoniał promowania nowo mianowanych podporuczników przez gen. Dąbkowskiego przedstawia właśnie ilustracja..

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.15.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.